

**Sygn. akt: I C 649/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Juliusz Ciejek
Protokolant:	sekr. sąd. Dagmara Napieraj

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2014 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w O.

przeciwko J. T., E. T.

o zapłatę

utrzymuje w całości nakaz zapłaty z dnia (...)roku wydany przez  
Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie (...).

Sygn. akt I C 649/13

## UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. z siedzibą w O. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty z weksła, aby pozwani J. T. i E. T. zapłacili solidarnie kwotę 255.674,95 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że pozwany J. T. w dniu (...) wystawił weksel in blanco na zabezpieczenie istniejących i mogących powstać zobowiązań wobec powódki z tytułu wykonywania umowy kontraktacji nr (...). Weksel ten został poręczony przez pozwanego E. T.. Pismem z dnia (...) zgodnie z treścią deklaracji wekslowej, powódka zawiadomiła pozwanych o wypełnieniu weksła i wezwała ich do dobrowolnej zapłaty (k. 3-4).

Nakazem zapłaty wydanym w dniu (...) w postępowaniu nakazowym w sprawie o syn. (...) Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił żądanie pozwu w całości (k. 58).

W ustawowym terminie pozwani J. T. i E. T. wnieśli zarzuty, w których domagali się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na ich rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zarzutów podnieśli, że istnieje uzasadnione podejrzenie, iż posłużono się blankietem weksła wraz z deklaracją wekslową złożoną jako zabezpieczenie wygasłej umowy zawartej w dniu (...). Wypełniony weksel nie spełnia wymogów bezwarunkowego polecenia zapłacenia sumy pieniężnej ani nie zawiera należycie oznaczonej waluty polskiej, co powoduje jego nieważność. Z umowy z dnia (...) wynika, że weksel miał zabezpieczać szkody i roszczenia wynikłe na tle wykonywania umowy, a roszczenia te zawężono do roszczeń związanych z przewłaszczeniem stad drobiu wstawianych pozwanemu J. T.. Tymczasem powodowa spółka na etapie roszczeń przedsądowych sformułowała

swe roszczenia jako pochodzące z tytułu: braku zapłaty za dostarczone pasze, umowy dzierżawy urządzeń nr (...) oraz umowy dzierżawy urządzeń nr (...). Zgodnie z § 16 umowy z dnia (...) pozwany nie był obowiązany do odbioru pasz od powódki, gdyż nie był członkiem (...). Weksel został wykorzystany dla próby wygaszenia innych, spornych między stronami roszczeń, ale nie wynikających z umowy kontraktacji. Pozwani odnieśli również zarzut braku roszczenia wynikającego z realizacji umowy kontraktacji nr (...). Rozliczając wzajemne i skomplikowane transakcje stron, powódka obciążała pozwanego J. T. ceną za pasze w wysokości drastycznie odbiegającej od cen występujących na wolnym rynku. Pozwani kwestionowali wysokość długu, wskazując, że nie miał żadnego wpływu na sposób dokonywanych rozliczeń. W ocenie pozwanych, umowy narzucane przez powódkę mogą nosić cechy wyzysku przewidzianego w art. 388 k.c. (k. 62-71).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu (...) powódka jako odbiorca i pozwany J. T. jako producent zawarli umowę o współpracy w systemie (...) nr (...). Pakiet Unia był zintegrowaną formą współpracy producentów drobiu i odbiorców obejmującą: dostawę piskląt, dostawę pasz, finansowanie produkcji i odbiór drobiu rzeźnego. Celem systemu miało być stworzenie optymalnych warunków produkcji żywca indyczego dla sprostania wymogom jakościowym i sanitarno-weterynaryjnym w całym ciągu produkcji żywności, a jednocześnie zapewnienie warunków finansowych, umożliwiających osiągnięcie jak najkorzystniejszych wyników prowadzonej działalności. Realizacja tych celów miała nastąpić poprzez koordynację działań partnerów procesu produkcyjnego w oparciu o porozumienia zawarte przez powódkę z:

- dostawcą piskląt – (...) S.A. lub producentami wskazanymi przez (...) S.A.,
- dostawcą pasz – wytwórnice współpracujące z (...) S.A.,
- bankiem finansującym (...) Bank S.A., Bank (...) S.A., (...) lub innym Bankiem, który podpisał z (...) S.A. stosowne porozumienie w sprawie kredytowania produkcji drobiarskiej w ramach niniejszej umowy.

Na podstawie tej umowy powódka zobowiązała się dostarczyć pozwanemu pisklęta do hodowli na warunkach przewidzianych w umowie. Pozwany miał obowiązek dostarczyć, a powódka odebrać do uboju wyprodukowany żywiec, w ilościach i terminach zgodnych ze szczegółowymi warunkami umowy. Pasze do odchowu miały pochodzić wyłącznie od producentów pasz posiadających wymagane certyfikaty: zdrowotności pasz – (...), jakości pasz – (...) z elementami (...), oraz miały być dostarczane w oparciu o zamówienia składane przez pozwanemu powódce. Podstawę obliczenia należności pozwanego stanowiła ilość i jakość dostarczonego żywca ustalona w zakładzie ubojowym oraz ceny skupu określone przez strony w szczegółowych warunkach umowy, stanowiących załącznik nr 1 do umowy.

(dowód: umowa o współpracy nr (...), k. 80-84v.)

Kolejną umowę o współpracy w systemie (...) nr (...) powódka i pozwany J. T. zawarli w dniu (...). Powódka przyjęła na siebie obowiązek dostarczenia pozwanemu piskląt do hodowli na warunkach określonych w umowie. Pozwany był obowiązany dostarczyć, a powódka odebrać do uboju wyprodukowany żywiec, w ilościach i terminach zgodnych ze szczegółowymi warunkami umowy.

Pozwany zobowiązał się do podpisania umowy przewłaszczenia drobiu na rzecz powódki, w celu zabezpieczenia jej ewentualnych roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązań umownych. Wzór umowy przewłaszczenia stanowił załącznik nr (...) do umowy.

Zgodnie z (...) umowy pasze do odchowu miały pochodzić wyłącznie od producentów pasz posiadających wymagane certyfikaty: zdrowotności pasz – (...), jakości pasz – (...) z elementami (...). Strony umowy mogły postanowić, że producent będzie się zaopatrywać w pasze we własnym zakresie bez pośrednictwa powódki. W przypadku, gdy pozwany jako producent będzie się zaopatrywał w pasze we własnym zakresie, postanowienia umowy w zakresie dostaw pasz nie znajdą zastosowania. Zapłata za dostarczone przez dostawcę będącego partnerem w Systemie Pakiet

pasze następować miało według cen obowiązujących w systemie (...). Termin wynosił 30 dni od daty dostawy, jeżeli pozwany jako producent nie uzgodni z dostawcą pasz innego terminu.

Stosownie do zapisu (...) umowy podstawę obliczenia należności pozwanego miała stanowić ilość i jakość dostarczonego żywca ustalona w zakładzie ubojowym oraz ceny skupu określone przez strony w szczególnych warunkach umowy stanowiących załącznik (...) do umowy. Po zakończeniu uboju pozwany miał otrzymać zestawienie zawierające wagę całkowitą, ilość sztuk oraz średnią wagę dostarczonego żywca. Zestawienie to miało stanowić podstawę naliczenia należności pozwanego jako producenta za dostarczony żywiec. Powódka była uprawniona potrącić z należności pozwanego wszelkie jego zobowiązania wobec niej, które istnieją w chwili powstania wierzytelności pozwanego z tytułu niniejszej umowy oraz które powstaną po tej chwili, niezależnie od tego, czy powstały (powstaną) lub stały się (staną się) wymagalne wcześniej, czy też później niż wierzytelności pozwanego (potrącenie umowne), zaś pozostała należność była obowiązkami przekazać do rozliczenia na rachunek wskazany przez producenta.

(dowód: umowa nr (...), k. 76-79v.)

Umowami nr (...) z dnia (...). powódka oddała pozwanemu J. T. w dzierżawę urządzenia stanowiące wyposażenie fermi drobiu. Z tytułu czynszu dzierżawnego pozwany zobowiązał się płacić na rzecz powódki kwotę stanowiącą 1,667% ceny brutto zakupu przedmiotu dzierżawy miesięcznie. Zabezpieczeniem szkód i roszczeń wynikłych na tle wykonywania umowy dzierżawy urządzeń był weksel in blanco wystawiony przez pozwanego J. T. i poręczony przez pozwanego E. T..

(dowód: umowa nr (...), k. 171-172, umowa nr (...), k. 173-174, deklaracje wekslowe, k. 175, 176)

W dniu (...) między powódką jako odbiorcą a pozwanym J. T. jako producentem doszło do podpisania umowy kontraktacji nr (...). Na mocy tej umowy pozwany zobowiązał się dostarczać powódce, a powódka odbierać do uboju wyprodukowany przez pozwanego żywiec na warunkach określonych umową i stanowiącymi jej integralną część załącznikami. Obowiązkiem pozwanego było nabywanie piskląt indyjskich wyłącznie od powódki jako odbiorcy, która gwarantowała jakość piskląt i cenę konkurencyjną do cen rynkowych. Dowodem sprzedaży przez powódkę na rzecz pozwanego miało być potwierdzenie przyjęcia piskląt przez osobę uprawnioną do odbioru na dokumencie WZ. Po podpisaniu tych dokumentów na pozwanego przechodziły wszelkie ryzyka i ciężary związane z dostarczaniem drobiu, w szczególności obowiązki wynikające z ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt.

Umowę zawarto na czas nieokreślony, z możliwością rozwiązania przez każdą ze stron za uprzednim 10-tygodniowym okresem wypowiedzenia, liczonym na koniec tygodnia. Wypowiedzenie nie dotyczy trwającego w dniu wypowiedzenia cyklu produkcyjnego, dla którego wszystkie jej postanowienia pozostają wiążące aż do całkowitego rozliczenia stada.

Pozwany zobowiązał się do podpisania umowy przewłaszczenia drobiu na rzecz powódki, w celu zabezpieczenia jej ewentualnych roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązań umownych. Wzór umowy przewłaszczenia stanowił załącznik nr 2 do umowy. Wraz z umową przewłaszczenia pozwany zobowiązał się wystawić powódce weksel własny in blanco z deklaracją wekslową stanowiącą załącznik (...) do umowy.

W (...) umowy określono, że w przypadku przynależności producenta do (...), jest on zobowiązany do zakupu pasz w wytwórniach współpracujących z (...) (...) (...) (...) na warunkach co do jakości i ceny przez (...). Powyższe nie dotyczy producentów drobiu, którzy produkują paszę we własnym zakresie. Pasze do odchovu będą pochodziły wyłącznie od producentów pasz posiadających wymagane certyfikaty: zdrowotności pasz – (...), jakości pasz – (...) z elementami (...).

Podstawę obliczenia należności pozwanego stanowiła ilość i jakość dostarczonego żywca ustalona w zakładzie ubojowym oraz ceny skupu określone przez strony w szczególnych warunkach umowy, stanowiących załącznik nr (...) do umowy.

Zgodnie z (...) umowy miała ona zastąpić wszelkie zawarte uprzednio między stronami umowy dostawy drobiu rzeźnego, z wykluczeniem umów dotyczących trwających cykli produkcyjnych rozpoczętych przed 1 lipca 2008r., dla których wszystkie jej postanowienia pozostają wiążące, aż do całkowitego rozliczenia stada.

(dowód: umowa kontraktacyjna nr (...), k. 28-36)

W dniu (...) pozwany J. T. wystawił weksel in blanco. Na wekslu podpis swój umieścił również pozwany E. T.. Zgodnie z deklaracją wekslową, podpisaną jedynie przez J. T., powódka jako posiadacz weksla była uprawniona – w przypadku powstania szkód i roszczeń wynikłych na tle wykonywania umowy nr (...) z dnia (...) – do wypełnienia weksla na kwotę należności głównej, odsetek i kosztów postępowania oraz opatrzenia go datą i miejsca płatności według swojego uznania.

Pod deklaracją wekslową podpis złożyła ówczesny pracownik powódki, I. G., która działała jako koordynator realizacji kontraktu.

(dowód: deklaracja wekslowa z dnia (...))k. 37)

Wskutek realizacji postanowień umowy z dnia 1 lipca 2008r. pozwany J. T., działając jako przewłaszczający, zawierał w określonych odstępach czasu umowy przewłaszczenia stad indyckich na zabezpieczenie. Zgodnie z tymi umowami przedmiotem przewłaszczenia były stada indyckie dostarczane pozwanemu na warunkach przewidzianych w szczegółowych warunkach umowy. Mocą tych umów własność stada przechodziła z pozwanego na powódkę z chwilą dostarczenia i wydania pozwanemu piskląt zgodnie ze szczegółowymi warunkami oraz umową kontraktacji nr (...) z dnia (...). Strony ustaliły, że przejście własności przedmiotu przewłaszczenia nastąpi pod takim warunkiem rozwiązującym, że w przypadku dokonania przez pozwanego spłaty wierzytelności służących powódce w terminie do dnia dostarczenia przedmiotu przewłaszczenia do zakładu ubojowego, pozwany staje się z powrotem właścicielem przedmiotu przewłaszczenia bez potrzeby sporządzania odrębnej umowy.

(dowód: umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, k. 87-88, 89-90, 91-92, 97-98, 105-106, 111-112, 113-114, 117-118, 120-121)

W ramach współpracy strony dokonywały szczegółowych uzgodnień dotyczących poszczególnych wstawień piskląt indyckich i odbioru młodych indyków rzeźnych, określając m.in. normatywne upadki, średnią masę do rozliczenia oraz cenę minimalną gwarantowaną za 1 kg żywca.

(dowód: aneks nr (...) -93v., aneks nr (...), k. 94-94v., szczegółowe warunki umowy kontraktacyjnej, k. 95-96v., 99-101, 102-104, 107-110, 115-116v., 122-123v., aneks nr (...), k. 119-119v.)

W dniu (...) powódka i pozwany J. T. zawarli aneks nr (...) do umowy kontraktacyjnej nr (...) z dnia (...). Strony postanowiły dokonać zmiany § 16 umowy nr (...) w ten sposób, że w § 16 umowy wykreślić treść (...) (ustęp dotyczył obowiązku zakupu pasz w wytwórniach współpracujących z (...)) (...) w przypadku przynależności producenta do (...). W związku z usunięciem (...) w (...) umowy zmieniono numerację pozostałych ustępów.

(dowód: aneks nr (...), k. 131)

Aneksem nr (...) z dnia (...) do umowy kontraktacyjnej nr (...) z dnia (...). powódka i pozwany J. T. zmienili (...) umowy w ten sposób, że powódka jako odbiorca miała zapewnić wybranym producentom możliwość zakupu pasz niezbędnych do produkcji żywca w ilościach gwarantowanych, na warunkach określonych w szczegółowych warunkach do umowy. Zgodnie z zmienionymi postanowieniami umowy producent miał składać zamówienia na pasze na dane stado najpóźniej na 10 dni przed planowanym wstawieniem piskląt na fermę producenta. Dostawy miały być realizowane bezpośrednio na fermę producenta na koszt odbiorcy odpowiednim środkiem transportu, zaopatrzoną w plomby umożliwiające producentowi kontrolę zabezpieczenia towaru. Zakup przez producenta pasz w ilościach przekraczających ilości gwarantowane miał się odbywać na podstawie odrębnych zamówień producenta według cen

obowiązujących u powódki w dniu dostawy paszy, z pominięciem preferencyjnych warunków zakupu określonych w umowie oraz szczegółowych warunkach do umowy.

(dowód: aneks nr (...), k. 257-259)

Pierwsze wstawienie piskląt odbyło się w dniu (...), a ostatnie oznaczone (...)w dniu (...).

(bezsporne)

Zgodnie z umową kontraktacji nr (...)pozwany J. T.nie miał obowiązku zakupu pasz dla piskląt indyckich u powódki. Powódka zachęcała jednak producentów drobiu rzeźnego do zakupu u niej pasz, oferując im dodatek do ceny skupu żywca.

(dowód: zeznania świadka A. K., k. 292v.-294, płyta CD, k. 295 zeznania pozwanego J. T., k. 304-305, płyta CD, k. 306)

Początkowo powodowa spółka nie była właścicielem wytwórni pasz (...)i pośredniczyła w nabywaniu pasz z innych wytwórni. Później powódka nawiązała ścisłą współpracę z firmą (...)w O.i po okresie 2 lat, ok. w (...)wykupiła tę wytwórnię. Obecnie wytwórnia ta nazywa się (...) Sp. z o.o.i jest spółką zależną od (...) S.A.(...) Sp. z o.o.produkuje paszę i dostarcza ją hodowcom żywca za pokwitowaniem dokumentem WZ. (...) Sp. z o.o.wystawia faktury na powódkę, która następnie dokonuje jej refakturowania na danego hodowcę.

(dowód: zeznania świadka A. K., k. 292v.-294, płyta CD, k. 295)

Na początku współpracy z powódką pozwany J. T.zaopatrywał się w paszę u innych dostawców. Następnie począwszy od (...)zaczął pobierać paszę od dostawców wskazywanych przez powódkę, przy czym przy wstawieniu stada nr (...) i (...)dostawa paszy pochodziła z (...) Sp. z o.o.z siedzibą w O.. Pozwany wyraził zgodę na sposób dostawy paszy z uwagi na to, że cena za 1 kg żywca była wówczas przez powódkę podwyższana o 0,06 złotych. Należności z tytułu dostawy paszy miały być kompensowane po zdaniu żywca. Pozwany potwierdzał odbiór paszy, składając podpis na wystawianym przez (...) Sp. z o.o.dokumencie wydania WZ.

Powódka dostarczała pozwanemu J. T.pasze mimo nieopłacenia faktur VAT, obawiając się, że przerwa w dostawie pasz mogłaby narazić drób na utratę życia.

(dowód: faktura VAT, k. 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, dokument wydania WZ, k. 265, 267, 269, 273, 275, 277, 279, 283, zeznania świadka A. K., k. 292v.-294, płyta CD, k. 295, zeznania pozwanego J. T., k. 304-305, płyta CD, k. 306)

Wielokrotnie powódka kierowała do pozwanego J. T.pisma, w których zwracała się o dokonanie kompensaty wzajemnych zobowiązań i należności, wyszczególniając przysługujące jej wierzytelności oraz długi obciążające pozwanego (z tytułu dzierżawy urządzeń, potrąceń za pisklęta i dostawę paszy). W związku z dostarczeniem przez pozwanego Powódka wystawiła faktury VAT, w których obliczała wartość drobiu rzeźnego oraz jednocześnie wskazywała wysokość potrąceń. Faktury te były podpisywane przez pozwanego.

(dowód: pisma, k. 156-156v., 158-158v., 159-159v., 160, 161, 161v., 162, 168-168v., faktury VAT, k. 163, 164-164v., 165, 165v.-166)

Pismem z dnia (...)powódka powiadomiła pozwanego J. T., że jego zobowiązania z tytułu nieuregulowanych faktur za zakup paszy na dzień sporządzenia pisma wynoszą 236.376,86 złotych. Do pisma tego dołączyła zestawienie zobowiązań, wskazując numery(...) faktur VAT, które nie zostały przez pozwanego opłacone.

(dowód: pismo z dnia (...))k. 128-129)

Pismem z dnia 27 maja 2013r. powódka wypowiedziała pozwanemu J. T.umowę kontraktacji nr (...)z dnia (...), z zachowaniem 1-tygodniowego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec tygodnia.

(dowód: pismo z dnia (...), k. 124)

Tego samego dnia powódka wystosowała pisma, w których oświadczyła, że wypowiada pozwanemu J. T.umowę dzierżawy nr (...)z dnia (...)z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

(dowód: pisma z dnia (...), k. 125, 126)

Datę wstawienia stada nr 13 zaplanowano na dzień 15 marca 2013r. Trzynaste wstawienie najpierw przesunięto w czasie, a następnie z uwagi na wypowiedzenie umowy kontraktacji odwołano.

(dowód: zeznania świadka A. K., k. 292v.-294, płyta CD, k. 295)

Pismem z dnia (...) powódka wezwała pozwanego J. T.do zapłaty na jej rzecz kwoty 235.751,05 złotych, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. W treści tego pisma powódka przedstawiła wykaz 11 nieuregulowanych faktur VAT wystawionych z tytułu zakupu paszy dla piskląt indyckich.

(dowód: wezwanie, k. 261)

Pismem z dnia (...)powódka poinformowała pozwanego J. T.o wypełnieniu weksla na kwotę 255.674,95 złotych z terminem płatności na dzień (...).Jednocześnie oświadczyła, że zapoznanie się z oryginałem weksla jest możliwe w O.przy ul. (...)w godz. 7.00-15.00, wskazując, że nieopłacenie weksla w terminie 3 dni od daty doręczenia niniejszego pisma spowoduje wystąpienie na drogę postępowania sądowego.

(dowód: pismo z dnia (...), k. 39)

Pismami (...), (...), (...)i (...). pozwany J. T.sugerował, że powódka jednostronnie ustalała, bez porozumienia z nim, ceny piskląt indyckich, pasz i żywca indyckiego, co spowodowało, że zyski ze sprzedaży żywca w ostatnich trzech cyklach 10, 11 i 12 nie zrekompensowały kosztów związanych z chowem drobiu.

(dowód: pismo z dnia (...), k. 222-223, pismo z dnia (...), k. 224-225, pismo z dnia (...), k. 227-227v., pismo z dnia (...), k. 228-228v.)

W odpowiedzi na pismo pozwanego J. T.z dnia (...)powódka odesłała nadesłane przez niego faktury korygujące bez podpisania i księgowania. Wyjaśniła, że dług względem powódki powstały w ramach współpracy na podstawie umowy kontraktacji nr (...)wynosi 237.737,97 złotych. Zgodnie z § 2 ust. 4 umowy powódka z należności za dostarczony żywiec mogła dokonywać potrąceń wszelkich zobowiązań wobec spółki, m.in. z tytułu zakupu piskląt czy też pasz. Podkreśliła, że nigdy nie była w zwłoce, gdyż zapłata następowała na skutek cofnięcia dokonanych potrąceń na podstawie podań składanych przez pozwanego po upływie terminu płatności. Odnosząc się do twierdzeń dotyczących konieczności podpisywania dwóch umów naprzód, wskazała, że w sytuacji podpisania warunków szczegółowych na minimum dwa wstawienia przysługiwała dopłata do kg żywca i nie było przeszkód, aby podpisać warunki szczegółowe wyłącznie na jedno wstawienie.

(dowód: pismo z dnia (...), k. 252-254)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie, stąd zachodziła potrzeba utrzymania w całości w mocy nakazu zapłaty z dnia (...)wydanego na podstawie weksla w postępowaniu (...).

W niniejszym postępowaniu powódka dochodziła w oparciu o wypełniony weksel in blanco kwoty 255.674,95 złotych, która – jak ostatecznie przyznała – dotyczyła należności za dostarczoną paszę dla piskląt. Podniesione przez stronę

pozwana zarzuty miały dwojaki charakter. Z jednej strony zmierzały do wykazania, że weksel został wypełniony nieprawidłowo, w warunkach jego nieważności, a z drugiej do wykazania, że powódka wypełniła weksel niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym. Wskazywała, że weksel miał zabezpieczać szkody i roszczenia wynikłe na tle wykonywania umowy kontraktacji nr (...)z dnia (...)a w § 5 tejże umowy wprost ograniczono te roszczenia jedynie do roszczeń związanych z przewłaszczeniem stad drobiu wstawianych pozwanemu J. T..

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela zarzutów pozwanych sprowadzających się do kwestionowania ważności weksla (brak bezwarunkowego polecenia zapłaty sumy pieniężnej, nienależyte oznaczenie sumy wekslowej w walucie polskiej, podpis E. T. nie mieszczący się w blankiecie weksla).

Należy zgodzić się ze stroną pozwaną, że weksle musi zawierać polecenie zapłaty. Jest to kryterium pozwalające odróżnić weksel trasowany od weksla zwykłego. Brak w poleceniu zapłaty którejś z liter lub błąd ortograficzny (np. niedodanie końcówki fleksyjnej do wyrazu „zapłać...”) nie unieważnia weksla, jeżeli zdanie jest zrozumiałe i nie nasuwa żadnych wątpliwości. Pogląd taki został wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1933r. w sprawie III C 46/33, OSN(C) 1934/6/359). W innym orzeczeniu z dnia 28 czerwca 1935r. w sprawie III C 231/34 (Zb. Orz. SN 1936, poz. 18) Sąd Najwyższy stwierdził, że „o wykładni treści wekslu decyduje logiczne pojmowanie całości tekstu wekslu, a nie literalne znaczenie poszczególnych słów tekstu i zachowanie reguł gramatyki. Nie można uznawać wekslu za nieważny z powodu błędów ortograficznych lub gramatycznych, lub z powodu użycia niewłaściwego wyrazu lub niewłaściwej formy gramatycznej, jeżeli całość tekstu wekslu nie pozostawia wątpliwości, że jest on zgodny z przepisami prawa wekslowego i zwyczajami w obrocie wekslowym zobowiązaniem wekslowem.”

Wykładnia tekstu weksla wypełnionego przez powódkę – w ocenie Sądu – nie budzi wątpliwości. Jedyne zastrzeżenie może wywoływać fakt, że w spornym wekslu nie zaznaczono w sposób wyraźny, czy przyrzeczenie zapłaty jest składane jest przez jedną osobę, czy też dwie osoby, które złożyły podpis na blankiecie weksla (wystarczyło tylko wykreślić niewłaściwą formę fleksyjną). Przy czym zarówno jedna, jak i druga forma wskazuje na to, że mamy do czynienia z wekslem własnym, tj. takim, który zawiera przyrzeczenie zapłaty. W wekslu w żadnym jego miejscu nie wymieniono osoby trasata. Co ważne, sformułowanie fleksyjne „zapłać/zapłacimy” jest powszechnie używane przy zobowiązaniach wekslowych i spełnia warunki bezwarunkowego polecenia zapłaty sumy pieniężnej.

Biorąc pod uwagę fakt, że weksel miał stanowić zabezpieczenie roszczeń powstałych na tle wykonywania umowy kontraktacji nr (...)z dnia (...)a umowę tę zawarł we własnym imieniu wyłącznie pozwany J. T., Sąd przyjął, że wystawcą weksla był jedynie J. T.. Powyższy wniosek dodatkowo potwierdza treść § 5 umowy nr (...), zgodnie z którym wraz z umową przewłaszczenia na zabezpieczenie pozwany miał wystawić powódce weksel własny in blanco z deklaracją wekslową stanowiącą załącznik (...) do umowy. Podobnie w deklaracji wekslowej sporządzonej w dniu (...)pozwany J. T. wyraził zgodę na wypełnienie weksla, oznaczając siebie jako jego wystawcę.

W ocenie Sądu, pozwany E. T. złożył podpis na blankiecie wekslowym jako poręczyciel. W szczególności że sama powódka, uzasadniając zasadność żądania pozwu, wskazała na tego pozwanego jako na poręczyciela weksla, a nie jego wystawcę. Podpisem wystawcy jest ten złożony przez pozwanego J. T. bezpośrednio pod treścią weksla, a drugi podpis należący do pozwanego E. T. złożony na przedniej stronie weksla należy traktować jako poręczenie wekslowe. Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe poręczenie umieszcza się na wekslu albo na przedłużku. Poręczenie oznacza się wyrazem „poręczam” lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je poręczyciel. Sam podpis na przedniej stronie wekslu uważa się za udzielenie poręczenia, wyjąwszy gdy jest to podpis wystawcy lub trasata. Przepis art. 31 prawa wekslowego wskazuje więc dwie formy oznaczenia poręczenia. Istotne jest przy tym, że ważność poręczenia wekslowego nie jest uzależniona od istnienia deklaracji wekslowej.

Nawet jeśli przyjąć, że podpis pozwanego E. T. jest podpisem współwystawcy, nie wpływa to na zakres jego odpowiedzialności. Niezależnie od tego, czy podpis został złożony w charakterze poręczyciela czy współwystawcy, odpowiada on za zapłatę sumy określonej w wekslu.

Odnosząc się do kwestii nieprawidłowego oznaczenia sumy wekslowej, Sąd uznał, że i ten zarzut jest chybiony. W wekslu wpisano sumę wekslową cyfrowo i słownie, a przy oznaczeniu waluty, w jakiej wyrażono sumę wekslową,

posłużono się skrótem „zł”. Skrót ten jest powszechnie uznanym, rozpoznawalnym, niebudzącym wątpliwości i akceptowanym w obrocie cywilnoprawnym określeniem polskiej waluty. Wbrew twierdzeniom pozwanych, w wekslu wskazano walutę, a tylko brak jej oznaczenia mógłby prowadzić do nieważności weksla (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012r., sygn. akt II CSK 296/11, OSNC 2012/6/80, LEX nr 1165013).

Podobnie jako bezzasadny należało ocenić zarzut sprowadzający się do podważania prawidłowości złożenia podpisu przez pozwanego E. T.. Przedstawiony przez powódkę weksel został wydrukowany na czystej dużej (format A4) kartce papieru. Zobowiązanie wekslowe dla swej ważności może być sporządzone na zwykłej kartce papieru, w sposób maszynowy, odręczny, poprzez wydruk lub formie odbitej pieczęcią, byleby tylko zawierało wszystkie elementy weksla przewidziane Prawem wekslowym. Najistotniejsze jest, aby w treści dokumentu zawarte było słowo „weksel” i ten warunek w odniesieniu do kwestionowanego weksla jest spełniony.

Już abstrahując od zasadności powyższego zarzutu, należy zauważyć, że art. 101 prawa wekslowego wymaga, aby weksel własny zawierał podpis jego wystawcy. Przyjmuje się, że podpis wystawcy weksla musi obejmować co najmniej nazwisko. Prawo wekslowe nie wymaga dla ważności weksla, aby podpis był czytelny. Podpis nieczytelny powinien jednak być złożony w formie zwykle używanej przez wystawę (zob. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 30 grudnia 1993r., sygn. akt III CZP 146/93, OSNC 1994/5/94, LEX nr 3994). Te same zasady dotyczące poprawności podpisu wystawcy należy odnosić do prawidłowości złożenia podpisu przez poręczyciela. Załączony do pozwu weksel, nawet jeśli uznać, że dokument ten ogranicza się wyłącznie do blankietu, zawiera podpis pozwanego E. T., a co więcej, cały czytelny podpis tego pozwanego obejmujący jego nazwisko znajduje się na blankiecie weksla i nie wychodzi poza jego ramy.

Pozwani w uzasadnieniu zarzutów od nakazu zapłaty nie kwestionowali tego, iż złożyli w siedzibie powodowej spółki podpisy na blankiecie weksla, jednak próbowali wywieść, że w celu dochodzenia roszczenia powódka posłużyła się wekslem złożonym jako zabezpieczenie innych wygasłych już między stronami umów. Z powyższym poglądem nie można się zgodzić.

Po pierwsze, na wekslu dołączonym do pozwu jako datę jego wystawienia oznaczono dzień(...)a bezsprzecznie jest to data zawarcia umowy kontraktacji nr (...), której właściwe wykonanie zabezpieczono właśnie wekslem. Zgodnie z § 5 umowy pozwany był obowiązany do podpisania umowy przewłaszczenia drobiu na zabezpieczenie, a wraz z nią do wystawienia powódce weksla własnego z deklaracją wekslową, które stanowiły załącznik (...)do umowy. Powyższe świadczy o tym, że deklaracja wekslowa wraz z wekslem były integralną częścią umowy kontraktacji i z tego względu musiały być opatrzone identyczną datą co data zawarcia umowy. Po drugie, tożsama data jak w wekslu widnieje w deklaracji wekslowej, co pozwala przyjąć, że zarówno deklaracja wekslowa, jak i sam weksel zostały wystawione w dniu zawarcia umowy nr (...). Po trzecie, pozwani nie podnosili, iż podpisali weksel in blanco, który nie zawierał oznaczenia daty wystawienia. Jednocześnie nie wskazywali, aby przy wystawianiu weksli jako zabezpieczenia umów z dnia (...)i (...). E. T.składał podpis na wekslach w jakimkolwiek charakterze – współwystawcy czy poręczyciela. Taki zarzut został podniesiony jedynie w odniesieniu do weksli mających zabezpieczać roszczenia z umów dzierżawy nr (...). Po czwarte, mając na uwadze przebieg dotychczasowej współpracy między stronami postępowania, należy zauważyć, że stałą i wypracowaną praktyką było podpisywanie dokumentów w tym samym dniu co data sporządzenia umów, których załączniki te dokumenty stanowiły. Dla przykładu wypada wskazać na umowy dzierżawy z dnia (...)które dotyczyły urządzeń wyposażenia fermy drobiu. Tą samą datą co data zawarcia umowy wypełniono deklarację wekslową. Z dużym prawdopodobieństwem można więc przyjąć, że inne blankiety wekslowe, których przedstawienia pozwani żądali od powódki, byłyby opatrzone datami wystawienia zbieżnymi z datami umów, które te weksle zabezpieczały.

W świetle powyższych okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że nie ma żadnych uzasadnionych podstaw do przyjęcia, iż powódka wykorzystwała weksel niezwiązany z umową nr (...) weksla po to, aby dochodzić roszczenia z innej niełączącej już strony umowy.

Z tej przyczyny Sąd oddalił wniosek pozwanych o zobowiązanie strony powodowej do złożenia do akt sprawy blankietów weksla wraz deklaracjami wekslowymi stanowiącymi zabezpieczenie umów z dnia (...)(...)i (...) Dodatkowo



należy zauważyć, że wniosek ten jest nieprzydatny z punktu widzenia rozstrzygnięcia tego, który weksel zabezpieczał jaką umowę, w sytuacji, gdy weksle nie zawierają żadnego odniesienia do umowy, której należyte wykonanie stanowiły zabezpieczenie. Nawet gdyby powódka złożyła wszystkie będące w jej posiadaniu weksle podpisane przez pozwanych, nie byłoby możliwe poczynienie pewnych ustaleń w tym zakresie. Jediną wskazówką pozwalającą na powiązanie weksla z konkretną umową jest data jego wystawienia, o czym była mowa powyżej.

Podobnie jako zbędny i nieistotny oceniono wniosek pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii i badania pisma porównawczego na okoliczność ustalenia daty naniesienia przez pozwanych podpisów na wekslu i deklaracji wekslowej opatrzonej rzekomą datą 1 lipca 2008r. oraz ustalenia, czy podpis pozwanego J. T. ma deklaracji wekslowej z dnia (...) został złożony przed czy po naniesieniu zapisów własnoręcznych „(...)” i (...). Dodatkowo na przeszkodzie przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego stał fakt, co jest Sądowi znane z urzędu z innych spraw sądowych, w których dowód z badań kryminalistycznych był dopuszczany, możliwości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kierunku ustalenia, kiedy dokument podlegający badaniu został wytworzony, są ograniczone w czasie. Można bowiem zbadać pod względem autentyczności dokument zapisany długopisem jedynie wtedy, gdy dokument powstał nie później niż 18 miesięcy wstecz, co jest ściśle powiązane z okresem polimeryzacji pasty długopisowej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że przedłożony przez stronę powodową weksel został poprawnie wypełniony i nie zachodzą żadne przyczyny skutkujące jego nieważnością.

Rozstrzygnąwszy powyższą kwestię, należało przejść do oceny zarzutów wywodzonych: po pierwsze, z wypełnienia weksla w sposób sprzeczny z zawartą deklaracją wekslową, a po drugie, ze stosunku podstawowego.

Stosownie do art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Z przepisu tego wynika, że zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem może być skuteczny wobec osoby, która otrzymała weksel bezpośrednio od wystawcy i uzupełniła go albo nabyła weksel in blanco niewypełniony, albo nabyła weksel wystawiony in blanco już po jego wypełnieniu, jednakże wiedziała o tym, iż weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem.

Zgodnie z deklaracją wekslową sporządzoną w dniu (...) pozwany J. T. jako wystawca weksla upoważnił powódkę do jego wypełnienia w wypadku powstania szkód i roszczeń wynikłych na tle wykonywania umowy kontraktacji nr (...) z dnia (...). Należy zgodzić się ze stroną pozwaną, że na podstawie umowy nr (...) pozwany J. T. przyjął na siebie cztery główne obowiązki, polegające na: nabywaniu piskląt indyckich od powodowej spółki, dokonywaniu przewłaszczenia stad indyckich na zabezpieczenie, chowie otrzymanych od powódki piskląt zgodnie z wymaganiami techniczno-sanitarnymi, dostarczaniu powódce wyprodukowanego żywca. Umowa w (...) nakładała na producenta drobiu obowiązek zakupu pasz w wytwórniach, które współpracowały z (...), ale obowiązek ten odnosił się wyłącznie do producentów należących do (...), przy czym jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozwany J. T. członkiem tego stowarzyszenia nie był. (...) umowy kontraktacji został w późniejszym czasie usunięty z jej treści na mocy aneksu nr (...) zawartego w dniu 17 kwietnia 2009r.

Niemniej jednak strona pozwana zdaje się nie dostrzegać, że w dniu (...) między powódką a pozwanym J. T. doszło do podpisania aneksu nr (...) do umowy kontraktacji nr (...) z dnia (...). W aneksie tym zmieniono treść (...) umowy w ten sposób, że stworzono pozwanemu jako producentowi możliwość zakupu od powódki pasz niezbędnych do produkcji żywca na warunkach określonych w szczegółowych warunkach do umowy. Jednocześnie aneksem tym wprowadzono szereg zapisów, które regulowały kwestię związaną z dostawą pasz, m.in. ustalały termin, w ciągu którego producent powinien złożyć zamówienie, określały obowiązki producenta w zakresie zapewnienia na fermie odpowiedniego dojazdu do miejsca rozładunku paszy, wskazywały, na kogo przechodzi ryzyko utraty bądź zniszczenia paszy. A zatem po dacie podpisania aneksu umowa kontraktacji jedynie umożliwiała pozwanemu jako producentowi drobiu rzeźnego możliwość zakupu i zaopatrywania się w pasze u powódki. Jak wyjaśnił świadek A. K. (2), procedura

nabywania pasz dla piskląt polegała na tym, że jeżeli producent zainteresowany był zakupem paszy za pośrednictwem powodowej spółki, to przed wstawieniem piskląt kontaktował się z przedstawicielem powódki, z którym uzgadniał zamówienie całościowe na dany rzut, przy czym zamówienie nie określało dokładnej ilości ani terminu dostawy paszy.

Poza sporem pozostawało w niniejszej sprawie, że po zmianie umowy kontraktacji nr (...)dokonanej mocą aneksu nr (...)istniała wyłącznie możliwość zaopatrywania się w paszę u powódki, z której pozwany J. T.mógł skorzystać bądź też nie i w tym względzie nie było żadnego przymusu. Z zeznań złożonych w charakterze strony wynika, że z tej możliwości skorzystał i dokonywał zakupu paszy u powódki, a należność z tego tytułu była potrącana po zdaniu żywca powódce. Zawarty w (...) aneksu zapis o realizowaniu dostaw na koszt odbiorcy oznacza jedynie tyle, że powódka pokrywała koszty dostarczenia paszy na fermę drobiu, a nie koszty samej dostawy paszy.

Przez wyrażenie zgody na dostawę paszy zamawianej u powódki między nim a powódką w oparciu o postanowienia umowy kontraktacji doszło do nawiązania dodatkowego stosunku zobowiązaniowego, którego przedmiotem było nabycie paszy. Powódka zachęcała pozwanego do nabywania u niej paszy, podwyższając cenę za 1 kg żywca jako jednego ze elementów wyliczenia należności pozwanego. Nie miało tutaj żadnego znaczenia, że w rzeczywistości pasze te dostarczała (...) Sp. z o.o.z siedzibą w O., co wynika z dokumentów wydania WZ. Przez złożenie podpisu na tym dokumencie pozwany J. T.potwierdzał jedynie fakt wykonania zamówienia, przy czym jak wynika z nr(...) umowy kontraktacji zmienionej aneksem nr (...), zamówienia były składane stronie powodowej. To, czy powódka wykonywała zamówienia osobiście czy przy wykorzystaniu innych podmiotów gospodarczych, którym zlecała we własnym imieniu dostarczenie paszy pozwanemu, pozostaje kwestią wtórną. Nie wpływało to natomiast na obowiązek zapłaty przez pozwanego należności za dostawę paszy na rzecz powódki, z którą łączyła go umowa kontraktacji nr (...).

Sposób sprzedaży paszy pozwanemu potwierdzają dołączone do akt sprawy faktury VAT (m.in. k. 264, 266, 268) oraz zeznania świadka A. K. (2). Wymieniony podkreślił, że (...) Sp. z o.o.dostarczała paszę pozwanemu jako producentowi za pokwitowaniem dokumentu wydania WZ. Na podstawie tego dokumentu wystawiano powódce fakturę, która następnie była przez nią refakturowana na rzecz pozwanego jako producenta drobiu. Z podanych okoliczności jednoznacznie wynika, że sprzedawcą paszy dla pozwanego J. T.była powódka, a nie (...) Sp. z o.o., spółka zależna od powódki.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że umowa kontraktacji nr (...)z dnia (...) przewidywała możliwość zakupu paszy u powódki. Nie ma żadnych przeszkód prawnych, aby umowa określonego rodzaju zawierała elementy innych umów. Należy stanowczo podkreślić, że strony nie zawarły odrębnej umowy dotyczącej sprzedaży paszy, ale elementy tej umowy włączyły w drodze aneksu do umowy kontraktacji, przez co stały się jej integralną częścią. Sam fakt zatytułowania umowy umową kontrakcji nie stał na przeszkodzie włączeniu do jej treści uprawnień i obowiązków, które są charakterystyczne dla innego typu umowy. Rozwiązanie to miało racjonalne uzasadnienie i służyło kompleksowemu uregulowaniu wszystkich kwestii związanych z produkcją żywca – obejmowało zarówno dostawę piskląt indyckich, których hodowlą zajmował się pozwany, jak i dostawę niezbędnej paszy, którą pozwany byłby zmuszony nabywać od dostawców niezwiązanych z powódką.

Istotne jest przy tym, że deklaracja wekslowa dołączona do pozwu odnosi się w ogólności do roszczeń powstałych na tle wykonywania umowy nr (...)z dnia (...)nie ograniczając tych roszczeń jedynie do konkretnych zapisów umowy i wynikających z nich obowiązków, które na siebie przyjął pozwany J. T.. Z pewnością nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że możliwość wypełnienia weksla zawężono jedynie do kwestii przewłaszczenia stad wstawianych pozwanemu J. T.. Powyższe jest sprzeczne z treścią umowy kontraktacji, która nakładała na pozwanego szereg obowiązków, w tym wymóg zawarcia umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Każde roszczenie, które powstało w związku z realizacją umowy, uprawniało powódkę do wypełnienia weksla, niezależnie od tego, jakiego obowiązku pozwany nie wykonał, byleby było to zobowiązanie, który zostało wyraźnie wyartykułowane w umowie kontraktacji. Zakres pojęcia szkód i roszczeń wynikłych na tle wykonywania umowy kontraktacji jest bardzo szeroki i brak jest podstaw, aby nadawać mu znaczenie wyłącznie w odniesieniu do kwestii przewłaszczenia stad indyckich. Zarówno zawieranie umów przewłaszczenia stad na zabezpieczenie, jak i wystawienie weksla in blanco stanowiło formę zabezpieczenia roszczeń powstałych na skutek niewłaściwego wykonania umowy kontraktacji, przy czym były to

formy od siebie niezależne. Z (...) umowy nie wynika, aby weksel miał być wystawiony w celu zabezpieczenia roszczeń powódki na wypadek niewywiązania się z zobowiązań wynikających z umowy przewłaszczenia.

Roszczenia z umowy kontraktacji obejmują więc m.in. zapłatę za pisklęta, zapłatę za dostarczoną paszę, o ile oczywiście skorzystano z zagwarantowanej umownie możliwości zakupu paszy u powódki, oraz zapłatę z tytułu kar umownych. Pozwany zdecydował się nabywać paszę od powódki, choć nie musiał tego zrobić, co jest równoznaczne z tym, że przyjął na siebie obowiązek regulowania należności z tego tytułu wynikających.

W konsekwencji Sąd uznał, że roszczenie związane z pobraniem przez pozwanego J. T. pasz dla piskląt indyckich i brakiem zapłaty z tego tytułu co do zasady uprawniało powódkę do uzupełnienia weksla.

W dalszej części uzasadnienia należało rozważyć, czy słuszny jest podniesiony przez pozwanych zarzut braku roszczenia powstałego w związku z realizacją umowy kontraktacji nr (...) z dnia (...)

Należy przede wszystkim zauważyć, że abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego polega na tym, że zachowuje ono ważność niezależnie od wszelkich przyczyn, które spowodowały jego powstanie. Umieszczenie na wekslu podpisu stanowi wyłączną przyczynę i podstawę zobowiązania wekslowego. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego wyraża się w tym, że posiadacz weksla nie musi wykazywać istnienia wierzytelności w stosunku podstawowym. W procesie wekslowym weksel stanowi wystarczający dowód istnienia zobowiązania. Domniemywa się, że wszystkie dane zamieszczone na wekslu są prawdziwe, w tym i suma wekslowa. Zasada ta ulega jednakże złagodzeniu we wzajemnych stosunkach między wystawcą a pierwszym wierzycielem (odbiorcą weksla – remitentem), przy czym jednocześnie dochodzi do zmiany rozkładu ciężaru dowodu. To na dłużniku wekslowym spoczywa obowiązek obalenia tego domniemania i wykazania niezgodnego z umową (deklaracją wekslową) wypełnienia weksla. Dłużnik może przedstawiać przeciwko wierzycielowi również wszystkie te zarzuty, które wynikają z łączącego ich stosunku podstawowego. Jednak powoływanie się na stosunek prawa cywilnego, w związku z którym został wręczony weksel, nie stanowi w swej istocie zmiany powództwa. Przedmiotem powództwa nadal pozostaje roszczenie wekslowe i zadaniem dłużnika jest udowodnienie podniesionych przez niego zarzutów opartych na stosunku cywilnoprawnym lub na zawartym przez strony porozumieniu co do uzupełnienia weksla in blanco.

Nie sposób zgodzić się z pozwanymi, że nie jest do końca wiadome, z jakiego tytułu powódka domaga się od nich zapłaty kwoty objętej żądaniem pozwu. W pozwie powódka powoływała się na fakt wystawienia przez pozwanych weksla in blanco i jego wypełnienie. Na moment wytoczenia powództwa złożenie oryginału wypełnionego weksla – z uwagi na abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego – było wystarczające do uwzględnienia żądania pozwu i wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. W związku z treścią zarzutów powódka przedłożyła ostateczne wezwanie do zapłaty datowane na dzień (...), w którym wyszczególniono numery łącznie (...) faktur VAT, które nie zostały przez pozwanego J. T. w ramach łączącej strony współpracy opłacone. Faktury te zostały dołączone do odpowiedzi na zarzuty pozwanych i z ich treści w sposób niewątpliwy wynika, że zostały wystawione w związku z dostawą przez powódkę paszy dla piskląt indyckich. Oznacza to, że w niniejszym postępowaniu spór koncentrował się w zasadniczej mierze wokół kwestii właściwego rozliczenia poszczególnych wstawień indyków. Strona pozwana wskazywała, że rozliczanie ostatnich stad nr 10, 11 i 12 karmionych paszami pochodzącymi od powódki zamykało się stratą oraz nieuzasadnionymi kompensatami z cenami, których pozwany J. T. nie akceptował. Zakwestionowała również istnienie jakiegokolwiek długu obciążającego pozwanych z tytułu wykonywania umowy kontraktacji. Trzeba przy tym pamiętać, że rozliczenia między stronami procesu obejmowały różnego rodzaju należności: z jednej strony powódki z tytułu dostawy piskląt indyckich, dostawy pasz oraz dzierżawy urządzeń stanowiących wyposażenie fermy drobiu, a z drugiej strony pozwanego J. T. z tytułu dostarczenia powódce wyhodowanego żywca indyckiego.

Jak już wyżej zaznaczono, zasadność zarzutów, których podłożem jest stosunek podstawowy, powinien udowodnić dłużnik wekslowy. A zatem to na pozwanych spoczywał ciężar wykazania, że powódka w sposób nieprawidłowy dokonywała rozliczenia wykonania umowy nr (...) z dnia (...) i tym samym zobowiązanie pozwanych z tytułu dostawy paszy nie istnieje. Z uwagi na skomplikowany charakter powiązań między stronami postępowania oraz wielość należności powstających w związku z realizacją umowy kontraktacji Sąd uznał, że do rozstrzygnięcia tejże kwestii

jest konieczne zasięgnięcie wiadomości specjalnych, i dlatego też uwzględnił zgłoszony przez stronę pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty wniosek o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości. Postanowieniem z dnia (...) Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu produkcji rolnej, niemniej jednak jego przeprowadzenie uzależnił od wpłacenia przez pozwanych zaliczki w kwocie 5.000 złotych (pozwani nie korzystali ze zwolnienia od kosztów sądowych, a na etapie wnoszenia zarzutów uiszcili opłatę sądową w wysokości 9.588 złotych). Jak wiadomo Sądowi z urzędu z innych spraw sądowych, tak określona zaliczka obejmowała jedynie wstępne koszty wynagrodzenia biegłego. Koszt przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu, ogólnie mówiąc, rachunkowości jest bowiem znaczny i niejednokrotnie przekracza kwotę 10.000 złotych. Zgodnie z art. 130<sup>4</sup> § 1 k.p.c. strona, która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest uiszczyć zaliczkę na ich pokrycie w wysokości i terminie oznaczonym przez sąd. Stosownie do § 2 wskazanego przepisu przewodniczący wzywa stronę zobowiązaną do wniesienia zaliczki, aby w wyznaczonym terminie nie dłuższym niż dwa tygodnie zapłaciła oznaczoną kwotę. Sąd podejmie czynność połączonej z wydatkami, jeżeli zaliczka zostanie uiszczona w oznaczonej wysokości (art. 130<sup>4</sup> § 4 k.p.c.). W razie nieuiszczenia zaliczki sąd pominie czynność połączonej z wydatkami (art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c.). Przepisy kodeksu postępowania cywilnego uzależniają podjęcie czynności procesowej lub jej pominięcie od złożenia lub nie zaliczki na pokrycie wydatków związanych z tą czynnością.

Wprawdzie pozwani w określonym terminie złożyli wniosek o zwolnienie ich od obowiązku uiszczenia zaliczki na wynagrodzenie biegłego, ale ich wniosek oddalono na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia (...) (k. 327-328). W ustawowym terminie pozwani wnieśli zażalenie na to postanowienie, jednakże zostało ono oddalone przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku z dnia 7 lipca 2014r. (k. 339). Postanowienie to doręczono pozwanym, a dokładniej ich pełnomocnikowi w osobie radcy prawnego, w dniu 21 lipca 2014r. Zgodnie z art. 112 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, po prawomocnym oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, przewodniczący nie wzywa strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika do opłacenia złożonego pisma w wysokości stałej lub stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia. W takiej sytuacji tygodniowy termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia wydanego w przedmiocie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Jeżeli jednak o zwolnieniu od kosztów sądowych orzekł sąd pierwszej instancji, a strona wniosła zażalenie w przepisany termin, termin do opłacenia pisma biegnie od dnia doręczenia stronie postanowienia oddalającego zażalenie, a jeżeli postanowienie sądu drugiej instancji zostało wydane na posiedzeniu jawnym - od dnia jego ogłoszenia. Z przywołanych przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wynika, że zaliczka na wynagrodzenie biegłego powinna być uiszczona w realiach niniejszej sprawy samodzielnie przez pełnomocnika pozwanych (bez konieczności wystosowania wezwania w tym przedmiocie), w terminie tygodniowym od daty doręczenia mu postanowienia Sądu II instancji rozpoznającego zażalenie od postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Oznacza to, że do dnia (...) zaliczka na wynagrodzenie biegłego powinna być wpłacona, czego bezspornie nie uczyniono. W tej sytuacji należało przyjąć, że zaliczka nie została uiszczona i tym samym – zgodnie z art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. – zachodziły podstawy do pominięcia dowodu z opinii biegłego z zakresu produkcji rolnej.

Sąd nie znalazł żadnych uzasadnionych powodów, aby dopuścić dowód z opinii biegłego z urzędu. Po pierwsze, pozwani zgłosili ten dowód już w zarzutach, przy czym nie wnosili w nich o zwolnienie od kosztów sądowych – wręcz przeciwnie, dokonali całkowitej wpłaty na poczet opłaty sądowej od zarzutów. Od daty wniesienia zarzutów do Sądu w dniu 7 października 2013r. pozwani musieli się liczyć z tym, że wobec zgłoszenia dowodu z opinii biegłego będą obowiązani pokryć koszty związane z jego przeprowadzeniem, zwłaszcza że w momencie składania środka zaskarżenia, jak i na dalszym etapie niniejszego postępowania byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Po drugie, mimo odmowy zwolnienia od kosztów sądowych w zakresie zaliczki na wynagrodzenie biegłego pozwani przez okres prawie trzech miesięcy nie sygnalizowali Sądowi, że nie są w stanie ponieść kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego i próbują zgromadzić niezbędne na ten cel środki. Dopiero na rozprawie w dniu 28 października 2014r. wskazali, że dysponują obecnie środkami pozwalającymi na pokrycie zaliczki na wynagrodzenie biegłego, choć jednocześnie nie dokonali wpłaty z tego tytułu na rachunek Sądu. Trudno w tej sytuacji przewidywać, czy rzeczywiście

pozwani byli w posiadaniu oznaczonej przez Sąd kwoty, a trzeba zastrzec, że starania zmierzające do zebrania sumy pieniędzy potrzebnej na uiszczenie zaliczki mogli obiektywnie podjąć już po złożeniu zarzutów. Po trzecie, brak jest podstaw do obciążania Skarbu Państwa i tym samym ogółu podatników kosztami niezbyt profesjonalnej działalności J. T. w sytuacji, gdy pozwany, mając stworzoną możliwość zakupu paszy u powódki, z takiego uprawnienia skorzystał, nie sprawdzając dokładnie, czy ceny dostawy paszy nie są zawyżone i nie narażają go na straty. W tym stanie rzeczy Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu produkcji rolnej i jednocześnie oddalił jako spóźniony (art. 207 § 6 k.p.c.) ponowiony w tym zakresie wniosek strony pozwanej. Z uwagi na powyższe bezprzedmiotowy okazał się wniosek o zobowiązanie powódki do złożenia całości dokumentacji księgowej, co również skutkowało jego oddaleniem.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 grudnia 1997r., sąd może w razie nieuiszczenia zaliczki dowód taki pominąć, a następnie zgodnie z art. 233 § 2 k.p.c. ocenić, jakie znaczenie nadać odmowie wpłacenia zaliczki jako przeszkodzie stawianej przez stronę w przeprowadzeniu dowodu wbrew postanowieniu Sądu (Prok.i Pr.-wkl. (...)).

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd uznał, że strona pozwana nie wykazała, choć na niej spoczywał ciężar dowodu, że po jej stronie nie istnieje żadna zaległość z tytułu dostawy pasz dla piskląt indyckich. Pozwanym stworzono możliwość prowadzenia dowodu z w tym kierunku, ale z uwagi na brak zaliczki nie został ostatecznie przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu produkcji rolnej, który był jedynym środkiem dowodowym umożliwiającym ustalenie ostatecznego bilansu rozliczeń między powódką a pozwanym J. T.. Sąd takich ustaleń – z uwagi na brak odpowiedniej specjalistycznej wiedzy z dziedziny rachunkowości – nie był w stanie samodzielnie poczynić. Dokonanie rozliczeń wymagałoby czasochłonnych czynności sprowadzających się do przeanalizowania całej dokumentacji obrazującej przebieg transakcji między stronami postępowania oraz ustalenia na podstawie unormowań umownych poprawności wyliczenia cen żywca indyckiego i cen dostarczanej paszy dla piskląt.

Przechodząc dalej, należało się ustosunkować do zarzutu, którego istota – najogólniej mówiąc – sprowadzała się do narzucania przez powódkę pozwanemu J. T. niekorzystnych i odbiegających od cen rynkowych cen skupu żywca i cen zbycia paszy dla piskląt indyckich, co wyczerpuje przesłanki wyzysku określonego w art. 388 k.c. Uzasadnienie zarzutów od nakazu zapłaty oraz postawa prezentowana przez pozwanego J. T. w toku niniejszego procesu wskazuje na to, że czuł się on wykorzystany przez powodową spółkę ze względu na brak rozeznania i brak doświadczenia niezbędnych do właściwej oceny skutków zawartej umowy kontraktacji.

Zgodnie z art. 388 § k.c. jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy.

Jedną z przesłanek warunkujących przyjęcie wyzysku jest wyzyskanie przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia. Przyjmuje się, że niedoświadczenie to nie tylko brak ogólnego doświadczenia życiowego, lecz także brak doświadczenia w określonego rodzaju przedsięwzięciach, dotyczy to w szczególności braku doświadczenia w dziedzinie życia, do której należy zawierana umowa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2005r., sygn. akt V CK 191/05, LEX nr 407057). Niedoświadczenie polega w istocie rzeczy na niezrozumieniu skutków, jakie niesie ze sobą zawarcie konkretnej umowy (zob. A. Rzepecka-Gil, Komentarz do art. 388 Kodeksu cywilnego [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011, LEX nr 159703).

Przenosząc powyższe uwagi natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy, Sąd nie dostrzegł podstaw do przyjęcia, że powódka wyzyskała niedoświadczenie pozwanego J. T., a pomocne w tym zakresie okazały się zeznania samego pozwanego. W trakcie przesłuchania w charakterze strony pozwany J. T. z jednej strony usiłował przedstawić siebie jako osobę niemającą niezbędnej wiedzy i zorientowania, gdzie można było dokonywać zakupu paszy dla piskląt, ale z drugiej strony podał, że w początkowym okresie współpracy z powódką zaopatrywał się w paszę u innych dostawców. W późniejszym czasie skorzystał z przewidzianej umownie możliwości zakupu paszy u powódki z uwagi na wyższą o 6 groszy cenę za 1 kg żywca indyckiego. Okoliczność ta świadczy niewątpliwie o tym, że pozwany

rozumiał ekonomiczne i finansowe skutki decyzji o pobieraniu paszy od powódki. Pozwany zrezygnował z usług innych podmiotów zajmujących się dostawą paszy, w pełni świadomie i celowo zakupując paszę w powodowej spółce po to właśnie, aby zyskać na cenie żywca. Nie przedstawiono w niniejszym postępowaniu żadnych dowodów wskazujących na to, że pozwany był przymuszony do zawarcia umowy i akceptowania zasad, na jakich kontraktacja miała się odbywać. Umowa nr (...), po jej zmianie na podstawie aneksu nr (...), jedynie przewidywała możliwość zaopatrywania się w paszę u powódki, a od skorzystania z tej możliwości nie uzależniono dalszej współpracy stron.

Jak już zostało wyżej zaznaczone, pozwany wcześniej korzystał z usług innych dostawców, nie będących powiązanych ekonomicznie z powódką, co oznacza, że miał możliwość porównania cen obowiązujących u innych podmiotów z cenami stosowanymi u powódki. Bierność czy też zaniedbanie w tym zakresie nie jest równoznaczne z brakiem doświadczenia. W wypadku stwierdzenia, że ceny zakupu paszy odbiegają rażąco od cen obowiązujących u innych dostawców, pozwany mógł zrezygnować z możliwości nabywania paszy u powódki, a jak już wcześniej sygnalizowano, dostarczanie paszy było związane z wcześniejszym zamówieniem, które było składane przed wstawieniem piskląt indyckich. To pozwany powinien wykazywać dbałość o własne interesy majątkowe i orientować się w sytuacji na rynku.

Co więcej, z faktów, które miały miejsce później po zakończeniu współpracy z powódką, dodatkowo wynika, że pozwany J. T. aktualnie prowadzi działalność, współdziałając z innym odbiorcą drobiu rzeźnego. Powyższe prowadzi do wniosku, że z jednej strony pozwany nie miał problemów ze znalezieniem innego podmiotu, który odbiera od niego wyhodowany drób indycki, a z drugiej oznacza to, że miał możliwość uczynienia tego w trakcie trwania umowy kontraktacji, skoro nie był zadowolony z przebiegu współpracy z powódką i efektów gospodarczych prowadzonej działalności. W szczególności jeśli zważy się na to, że zgodnie z § 25 umowy kontraktacji można było ją rozwiązać za uprzednim 10-tygodniowym okresem wypowiedzenia, przy czym uprawnienie to przysługiwało obu stronom umowy, a nie tylko powódce.

Trzeba przy tym zauważyć, że zysk uzyskiwany w ramach prowadzonej działalności jest zależny od wielu czynników, w tym od ceny piskląt i ceny paszy. Z hodowlą zwierząt wiąże się szereg kosztów, które pozwany J. T. powinien był wziąć pod uwagę przy obliczaniu należnego mu zysku, a koszty te nie obejmują tylko ceny paszy i piskląt, ale inne elementy takie jak chociażby koszty ogrzewania czy opieki weterynaryjnej. Pozwany jako osoba zajmująca się w sposób profesjonalny hodowlą piskląt indyckich powinien z się z tym liczyć, że nie zawsze działalność przynosi wymierne zyski.

W tych okolicznościach Sąd doszedł do przekonania, że w ramach łączącej strony umowy kontraktacji powódka nie nadużywała monopolistycznej pozycji i nie wykorzystywała braku doświadczenia po stronie pozwanego J. T., narzucając mu niekorzystne ceny żywca i ceny paszy. Z tej przyczyny wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomiki produkcji rolnej oddalono jako nie mający wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Na koniec rozważań należy tylko wskazać, że Sąd oddalił wniosek pozwanych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Z. Z. i J. W., uznając, że nie ma on żadnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podstawą wystawienia weksla był brak zapłaty za zakup paszy dla piskląt indyckich, a nie kwestia wykonania umowy przez pozwanego J. T. w zakresie oddania pobranych od powódki stad indyków, należytego spełniania norm chowu drobiu i należytego ewidencjonowania upadków w stadach. Powódka nie zgłaszała w tym zakresie żadnych zarzutów pod adresem strony pozwanej. Dowód ten nie ma wykazuje żadnego związku z okolicznościami, które stanowiły przedmiot sporu między stronami.

Całokształt powyższych okoliczności prowadzi do wniosku, że powództwo o zapłatę zasługuje w całości na uwzględnienie. Weksel został wystawiony i wypełniony zgodnie z zawartą umową i dyspozycją art. 10 prawa wekslowego. Gwarantuje on zapłatę roszczenia strony powodowej z tytułu dostarczonej paszy w oparciu o art. 535 w zw. z art. 613 § 1 k.c. Pozwanym nie udało się skutecznie podważyć istnienia roszczenia wekslowego. Skutkowało to utrzymaniem w mocy w całości nakazu zapłaty z dnia 18 września 2013r. w sprawie (...) na podstawie art. 496 k.p.c., o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.